

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNİK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

Nie stoimy już sami wobec groźnej potęgi niemieckiej.

Jak podaliśmy na łamach naszego pisma, w angielskiej łbie Gmii dał premier Chamberlain solenne, a więc wiążące zapewnienie, że w razie zagrożenia niepodległości lub całości granic Polski tak Anglia jako i Francja udzieli Polsce wszelkiej pomocy. Jest to tym bardziej ważne, że dotąd Anglia pod żadnym warunkiem nie chciała dawać żadnych zobowiązań na wschód od Renu. Prasa angielska zaznacza, że parlament angielski z zadowoleniem przyjął to oświadczenie swego premiera. Jeszcze większe — rzecz naturalna — zadowolenie i radość wywołało to stanowisko rządu angielskiego w Polsce. Stał się aż dotąd sam — jedni wobec groźnej potęgi niemieckiej, gotowi co prawda do boju na życie i śmierć o każdą piędź polskiej ziemi. Teraz mamy za sobą dwie wielkie potęgi europejskie, władczynię mórz i jednej trzeciej całej kuli ziemskiej, Anglię i świetnie uzbrojoną Francję. Każdy zrozumie, że to ogromnie zwiększa nasze szanse zwycięstwa w razie narzuconej nam przez Hitlera wojny. Radość naszą i dumę naszą zwiększa jeszcze okoliczność, że, jak zaznacza „Słowo Pomorskie“, myśmy u nikogo nie wyzebrali tej obietnicy pomocy, a sami ją nam dają. A dają nam dlatego, że siła militarna naszego kraju jest tak wielka, postawa narodu jest tak zdecydowana, a wola obrony całości granic Państwa tak potężna, że zrozumiały te dwa państwa zachodnie, iż jedynie Polska dziś zdolna jest stawić skuteczne czoło zachłannemu parciu Hitlera na wschód i że gdyby ta zapora pod taranem teutońskim runęła, to już nie byłoby żadnej innej przeszkody do powstrzymania fali germańskiej. A gdyby Niemcy stali się panami całej wschodniej i południowej Europy, to Anglia jak i Francja dobrze wiedzą, że i one by się tej tak ogromnie wzmożonej sile germańskiej nie oparły. I stąd to pochodzi, że nie czasem z miłości dla Polski, a w dobrze zrozumianym własnym interesie dwa te państwa uważać muszą Polskę za posiadany czynnik w powstrzymaniu Niemiec od zawładnięcia całą Europą. Toteż to, że staliśmy się pożądanym czynnikiem dla tych wielkich mocarstw jest naszą wyłączną zasługą, zasługą naszego nieustraszonego ducha, dzielności i bitności naszej armii, naszej obywatelskiej karności i naszego zdecydowania obrony kraju do ostateczności. Z tego naprawdę możemy być dumni. Jeżeliby atoli ktoś z nas z tego powodu, że mamy obecnie zapewnioną pomoc dwóch tak potężnych mocarstw europejskich, chciał wyciągnąć wnioski, że obecnie już możemy się czuć zupełnie swobodnymi i bezpiecznymi, bo nam żadne ze strony hitlerowskich Niemiec niebezpieczeństwo nie grozi, to bardzo omyślnie mylili.

Niebezpieczeństwo takie istnieje i nadal z tej choćby prostej przyczyny, że dla Hitlera zejście z raz obranej drogi jest niemożliwe. Gospodarka Rzeszy jest tak wyrubowana do ostatnich granic, kosztowność całego aparatu systemu hitlerowskiego tak ogromna, wydatki na utrzymanie w ciągłym pogotowiu wojennym tak olbrzymie, że wszelkie środki finansowe kraju są już całkowicie wyczerpane, tak że do dalszego podtrzymywania tego stanu rzeczy zmuszony jest Hitler sięgać po zapasy skarbowe innych państw. Zagarnął skarb państwa austriackiego i starczyło mu jego zapasów złota i obcych walut na pewien okres czasu. Gdy się wyczerpały, rzucił się na Czechosłowację i zagrabiał jej zasoby skarbowe. Wnet i te się wyczerpały i będzie szukał nowych środków zasilenia pustych kas. Toteż według naszego zdania nie ma się czego lęczyć, jakoby Hitler mimo zapewnień ze strony Anglii i Francji pomocy Polsce i innym państwom miał odstąpić od swych zabobnych zapędów względem nich. I stąd i nadal istnieje z jego strony takie same niebezpieczeństwo jak przedtem, a jedynie świadomość, że rzućcie się na Polskę skończyć się musi krwawym odparciem i powstrzymaniem go zdolna od tego.

Stąd też Polska musi być i nadal na wszelkie ewentualności przygotowana. Tylko własna siła i mocna i zdecydowana wola zwycięskiego odparcia każdego zamachu na całość naszych granic może nas uchronić od losu Austrii i Czechosłowacji. A na pomoc innych możemy też tylko w tym wypadku liczyć, gdy sami będziemy silni, zważywszy, że, zdecydowani na wszelkie ofiary i poświęcenia.

„Przy pogodnym niebie“.

Pod tym tytułem „Kurier Poznański“ cytuje komunikat D. N. B., mówiący o deklaracji Chamberlaina, że „jest pod każdym względem niezrozumiałą, jak premier brytyjski mógł dojść do takiego oświadczenia przy pogodnym niebie“.

„Kurier Poznański“ stwierdza, że to niemieckie „pogodne niebo“ w świetle wydarzeń ostatniego roku ma wygląd szerególny.

„Pogoda“ ta dała Rzeszy — zawładnięcie krajem sudeckim, „protektorat“ nad Czechami, zachłniętymi do roli kolonii niemieckiej, „opiekę“ nad Słowacją, ujętą w niemieckie kieszenie wojskowe, załatanie nad Węgrami i Rumunią, odebranie Litwie Kłajpedy, a w stosunku do Polski okrążenie jej na długiej przestrzeni, włączenie stref jej granicznych, które w myśl wiekowej tradycji uważaliśmy słusznie za obszar swolch własnych, polskich wpływów.

Tak pod przemocą wojskową w jednym, a pod groźbą polityczną w innych wypadkach ukształtowało się niemieckie „pogodne niebo“ dla narodów Europy środkowej, Polski nie wyłączając, choć dla niej w perspektywie dopiero“.

W dalszym ciągu „Kurier Poznański“ pisze: „Ale gdyby nawet niebo nad Polską od strony zachodu było w tej chwili istotnie pogodne, jak to ostatnio zapewniał kanclerz Rzeszy, czyż właśnie owe „doświadczenia najświetlejszej przeszłości“ nie każą narodom rozsądnym przeciwdziałać zawczasu zgromadzeniu się ciężkich chmur, by się z nich nie wyładowała zewierzucha?“

Polityka niemiecka polega na zgwałceniu w szybkim tempie, etapami radykalnymi, niepodległości jednego narodu Europy środkowej po drugim, by powstała „przy pogodnym niebie“ — „Deutsch Mitteleuropa“, po czym przysłały kolej na państwa zachodnie europejskie.

Leż nie każdemu narodowi uśmiecha się rola wasala niemieckiego, nie każdemu państwu — rola niemieckiej kolonii. Co do Polski, nie ma się dziś już chyba pod tym względem wątpliwości w Berlinie“.

A w Gdańsku... cisza.

„ABC“ donosi, że w Gdańsku nagle nastąpiła cisza.

„Kiedy okręty niemieckie“ — pisze „ABC“ — „powracające z Kłajpedy, deflowowały przed portem gdańskim, cała niemal ludność niemiecka wyległa na molo, przyglądając się demonstracyjnej defiladzie“.

Ale potem nastał spokój. Gdańsk, który przy każdej okazji tonął w hitlerowskich flagach — uspokoił się.

„W ub. tygodniu — pisze „ABC“ — z domów gdańskich zniknęły flagi hitlerowskie, a z ulic ubrani w mundury hitlerowcy.“

W Gdańsku panuje obecnie cisza, która zadziwić może niejednego obserwatora życia tego miasta. Gdańsk zmienił swoje oblicze, stał się napozór spokojnym portem handlowym, interesującym się tylko sprawami obrotu handlowego, a więc sprawami gospodarczymi“.

Pogróżki niemieckie przeciwko Łotwie.

Ryga. W kołach politycznych wielkie wrażenie wywołał artykuł „Danziger Vorposten“, inspirowany przez niemieckie min. spraw zagr. Artykuł zawiera ostry atak na Łotwę z powodu uchwalenia ustawy i wywłaszczenia w pasie granicznym 50 km.

Ustawa ta — jak pisze „Danziger Vorposten“ — jest nową próbą mieszania się do niemieckiej grupy etnicznej w Łotwie (!). 50-kilometrowa strefa ma być zamieszkała w przeważnej części przez Niemców.

Ustawa ta jest — zdaniem dziennika — równoznaczna z wywłaszczeniem. Łotwa powinna sobie zdawać sprawę z ostatnich wypadków i powinna wiedzieć, że los jakiegokolwiek niemieckiej grupy etnicznej nie może być dla Rzeszy obojętny i że każdy atak, skierowany przeciwko takiej grupie w formie jednostronnego zarządzania, nie pozostanie bez odpowiedzi Niemiec.

Odezwa

Ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki
Obrony Przeciwlotniczej.

Odezwa ta brzmi:

POLACY!

Żyjemy w czasach niezwykłych, w których tylko siła daje wolność, a zbrojne pogotowie i nieustająca czujność — zabezpieczają spokojną pracę narodów.

Naród polski, zjednoczony wokół swej Armii i Naczelnego Wodza, w spokoju i z godnością oczekuje wszystkiego, cokolwiek może go spotkać na drodze jego rozwoju. Jesteśmy gotowi bronić kart naszej historii ostrzem bagnatów, hukiem dział i warkotem stalowych ptaków.

W obliczu rozgrywających się obecnie zdarzeń musimy — według słów Naczelnego Wodza — pracować „choćby w krzyżach trzeszczało“ i „o sile nie zapomnieć“.

Musimy być silni i potężni, aby utrzymać poszanowanie naszych praw u wrogów i miłości u przyjaciół.

Musimy być uzbrojeni, aby móc jak najdłużej w spokoju pracować.

Musimy być w każdej chwili gotowi do spełnienia najwznioślejszego obowiązku — obrony Ojczyzny.

Polacy! Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpiścić wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na rozbudowę naszych sił powietrznych i wzmocnienie artylerii przeciwlotniczej.

Pamiętajcie, iż każdy nowy samolot, każde nowe działo przeciwlotnicze, to zwiększona gwarancja pokoju dla Polski, a pracy i dobrobytu dla obywateli. Niechaj całą Polskę okryją skrzydła samolotów, niech ją ochraniają liczne baterie przeciwlotnicze.

Niechaj rozlegnie się wielki głos wszystkich, żyjących w świecie Polaków:

„Dozbrojmy Polskę w powietrze!“

„Nabywajmy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej!“

W. Witos zgłosił się do prokuratora w Krakowie.

Z Krakowa donoszą, że Wincenty Witos zgłosił się w poniedziałek rano do prokuratora tamtejszego Sądu Okręgowego i został osadzony w więzieniu.

Złoto nieprzerwanie napływa do Ameryki.

Nowy Jork. 31. 3. Napływ złota do Stanów Zjednoczonych trwa nadal. Dziś oczekiwane jest przybycie transportu złota, wartości 3 miliony dolarów. Policja zawczasu wydała odpowiednie zarządzenia ochronne.

W tygodniu bieżącym do Stanów Zjednoczonych przybyły transporty złota wartości 175 milionów dolarów.

Order za... utratę niepodległości.

Berlin. Niemiecki min. spraw zagr. von Ribbentrop przyjął w sobotę rano opuszczającego Berlin b. posta czesko-słowackiego dra Mastnego i wręczył mu z polecenia kanclerza Hitlera wielki krzyż orderu niemieckiego orła.

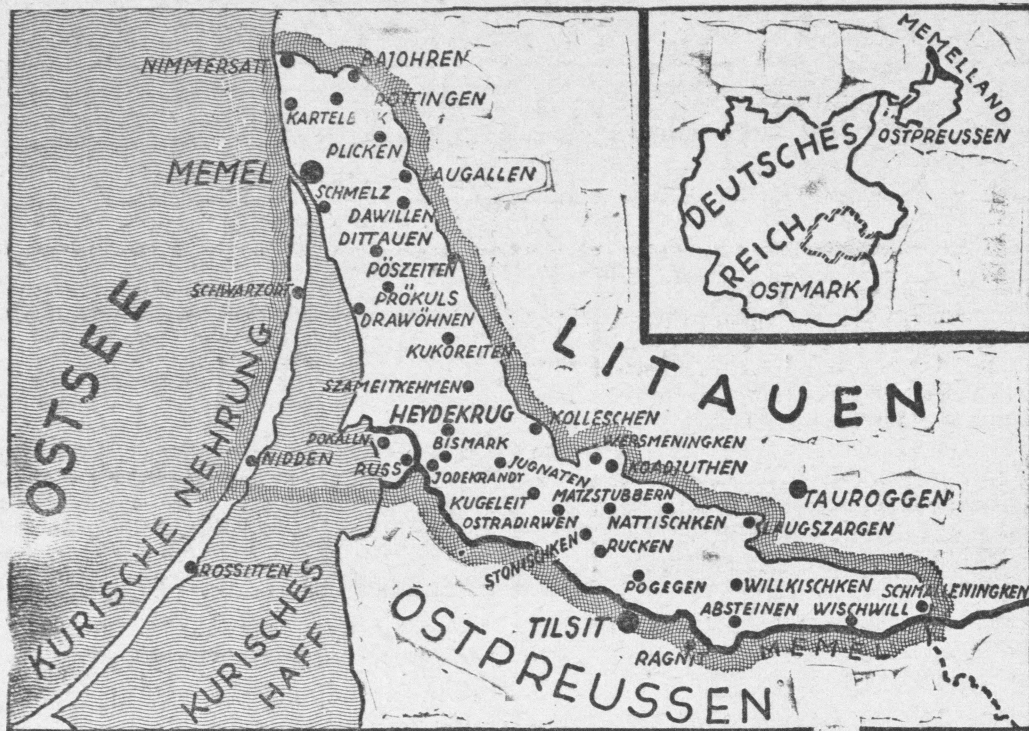
P. Prezydent Rzpłitej wyjechał do Spawy.

W niedzielę p. Prezydent Rzpłitej wyjechał wraz z członkami swego domu cywilnego i wojskowego na kil. dniowy pobyt do Spawy.

Wielkie koncentracje niemieckie na granicy Litwy

Kowno. Jak donoszą z Kłajpedy, Niemcy w błyskawicznym tempie przekształcają tamtejszy port w wielką bazę morską dla statków wojennych. Do Kłajpedy przywieziono już olbrzymie działka dla ochrony brzegów. Na budowę fortów przybrzeżnych władze niemieckie wywłaszczają dookoła Kłajpedy potrzebne grunty.

Do Kłajpedy przybywa codziennie kilka pociągów z wojskiem i materiałem wojennym.



Obszar kłajpedzki, zajęty przez Niemców.

Mapka powyższa przedstawia obszar kłajpedzki, który zajęli Niemcy. Po jednej stronie widzieli Prusy Wschodnie (Ostpreussen), po drugiej Litwę (Litauen). Stolica okręgu kłajpedzkiego jest Kłajpeda (Memel). Litwini wielkim nakładem robót budowali port kłajpedzki, który zagarnęli obecnie Niemcy.

Przez most Łulzy z Prus Wschodnich przybyły liczne oddziały piechoty, które pomaszzerowały w głąb kraju. W różnych częściach kraju kłajpedzkiego budowane są prowizoryczne koszary.

W Kownie podkreślają, że ta pośpieszna koncentracja wojsk niemieckich nie nasuwa żadnej wątpliwości co do dalszych zaborczych planów Niemiec. W tut. kołach politycznych utrzymuje się wiadomość, że już w dniach najbliższych Berlin wystąpi wobec Litwy i krajów bałtyckich z żądaniem, które przekreśli faktycznie niepodległość tych państw.

Moratorium weszło w życie.

W Dzienniku Ustaw nr 26, poz. 170 ukazała się ustawa z dnia 29 marca o częściowym zwolnieniu wymagalności długów rolniczych.

Z mocy samego prawa płatność kapitałów, (a więc nie odsetek) wszystkich długów rolniczych, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r. została odroczone do dnia 30 czerwca 1939 r. Wszystkie umowy, orzeczenia urzędów rozjemczych, wyroki sądowe, układy konwersyjne na Bank Akceptacyjny itp., na mocy których rolnicy byli obowiązani płacić kapitał dłużny długów, powstałych przed dniem 1 lipca 1932, są nieważne w tej części i do dnia 30 czerwca wierzyciele nie mogą się domagać zapłaty kapitału, mogą jedynie żądać należnych im odsetek. Jeśli chodzi o długi prywatne, to wszelkie wpłaty na kapitał w gotówce, dokonywane w okresie od 1 kwietnia br. — do 30 VI 1939 r. liczą się bezwarunkowo 100 za 200, ponieważ są to wpłaty przedterminowe. Zaznaczamy dla porządku, że po dniu 30 czerwca moratorium upada i rolnicy muszą w całości zapłacić to, co było odroczone do 30 VI 1939 r. Być może, że w międzyczasie Sejm się zbierze i uchwali dalsze ulgi w oddłużeniu, ale nie ma co do tego żadnej pewności.

Są pewne kategorie długów, które nie podlegają moratorium do 30 VI br. Są to długi, zaciągnięte w listach zastawnych i obligacjach (np. długi w ziemstwie kredytowym lub Banku Rolnym w listach zastawnych), długi w Funduszu Odrobowym Reformy Rolnej (a więc długi osadnicze), dalej długi, objęte układami, zawartymi przez rolników grupy B i C przed urzędami rozjemczymi w wyniku przeprowadzonego postępowania układowego. Poza tymi wyjątkami — wszystkie inne długi, jakby one nie były, — podpadają pod moratorium.

Przedstawiciele PPS na Zamku.

W sobotę Pan Prezydent Rzplitej przyjął na Zamku Królewskim w Warszawie na dłuższej audjencji przedstawicieli PPS w następującym składzie: Ariszewski, Niedziałkowski, Pużak i Skopiniek. Deklaracja PPS przedłożyła P. Prezydentowi krótki memoriał o położeniu wewnętrznym i zewnętrznym kraju.

Pan Prezydent przyjął memoriał i w dłuższej rozmowie z delegacją omówił naczelną zagadnienia państwowe, akcentując szczerą wzajemnych poglądów. Konferencja trwała przeszło dwie godziny.

W kołach politycznych konferencja ta wywołała wielkie wrażenie.

Król Iraku zginął w katastrofie samochodowej.

Hayss donosi z Bagdadu, że młody król Iraku Ghazi padł ofiarą śmiertelnego wypadku samoch. w nocy na wtorek. Król Ghazi miał 27 lat.

Apel Placówki Historycznej przy DOK

Placówka Historyczna przy DOK w Toruniu zwraca się niniejszym do wszystkich organizacji niepodległościowych Pomorza z okresu lat 1919-1920 i innych, z ruchem niepodległościowym Pomorza związanych, jak również do b. dowódców i kierowników akcji niepodległościowej oraz wszystkich uczestników — o nadsyłanie wszelkich materiałów historycznych (jak wymieniono) lub ich wypożyczenie (zareca się zwrot tychże).

Udziałem pomocy Placówce Historycznej i Komisji Naukowej ze względu na doniosłość tych prac dla wielkiej prawdy historycznej i dobra Pomorza — jest moralnym obowiązkiem wszystkich uczestników ruchu niepodległościowego na Pomorzu oraz osób, które miłują tę prawdę i pragną, by tak wielki wysiłek dziejowy działalności pomorskiej nie zatępił się w perspektywie lat.

Przez wypełnienie tego obowiązku będą mieli Powstańcy i działacze niepodległościowi Pomorza to wewnętrzne zadowolenie i tę pewność, że ich wysiłek dla Wielkości i Niepodległości Polski nie poszedł i nie pójdzie na marne, lecz przeciwnie, pamięć jego zostanie utrwalona na zawsze w sposób godny ich czynu na kartach Wielkiej Historii Odrodzonej Rzeczypospolitej.

Kierownik Placówki Historycznej DOK
Michalski Ludwik, mjr dypl.

W czwartek pogrzeb śp. płk. Walerego Sławka.

Wiadomość o zgonie płk. Sławka wywołała powszechnie ogromne wrażenie. Wprawdzie płk. Sławek w ostatnim czasie wycofał się całkowicie z życia politycznego, to jednak cieszył się nadal ogromnym autorytetem wśród obozu pomajowego.

Oroliczności tragicznej śmierci płk. Sławka przedstawiają się następująco:

Pułkownik Sławek powrócił w piątek, dnia 31 marca, z Racławic do Warszawy. W niedzielę od godz. południowych pułk. Sławek nie opuścił swego prywatnego mieszkania w Alei Szucha 16. Około godz. 10 wieczór gospodyni usłyszała huk strzału. Gł. weszła do pokoju, zastała pułk. Sławka, leżącego z rewolwerm w ręku. Strzał skierowany był w usta, kula przebiła czaszkę wyszła na zewnątrz. Zwiadomiony przez gospodynię dozorca domu, skomunikował się z władzami policyjnymi. Równocześnie dowiedział się o wypadku marszałek Prystor, który przybył niezwłocznie na miejsce i odwiózł pułk. Sławka w bardzo ciężkim stanie do szpitala im. Marszałka Piłsudskiego na klinikę urazową, gdzie przystąpiono natychmiast do operacji.

Pułk. Sławek w ostatnich dniach wyglądał dobrze, normalnie, osoby, które widziały go i rozmawiały z nim, nie zauważyły w zachowaniu jego niczego szczególnego.

Pułk. Sławek zostawił kartkę, na której napisał: „Proszę nie winić nikogo. Mam nadzieję, że Bóg przebaczy mi tę winę, jak i wszystkie inne winy”.

Przed godziną 2-gą w nocy zakończona została operacja, którą przeprowadził pułk. Sokołowski. Dokonano również transfuzji krwi.

Ułoża rannego zgromadzili się: marszałek Prystor, b. premier Switalski, b. premier Kozłowski, marszałek Podolski, min. Dolanowski, pułk. Schaezel i szereg innych osób w liczbie 60.

O godzinie pół do 3 ej nad ranem pułk. Sławek był jeszcze przy życiu, jakkolwiek mimo usilnych zabiegów lekarzy, przytomności nie odzyskał. Około godziny 6 rano, po namaszczeniu Olejami św., nastąpił zgon.

Przekroczono już 140 mln.

Subskrypcja na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przekroczyła już sumę 140 milionów zł.

Ks. Kardynał Prymas Hlond na Zamku.

Przebywający od kilku dni w stolicy Ks. Kardynał Prymas Hlond w sobotę w godzinach przedpołudniowych złożył wizytę w Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych naczelnemu wodzowi, Marszałkowi Smigłemu Rydzowi. O godzinie 11 ej został kardynał Prymas Hlond przyjęty przez P. Prezydenta R. P.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że obie audjencje Prymasa Polski pozostają w związku z obradami komisji prawnej E. Skopina i powziętymi w obiegły czwartek uchwałami.

W wymienionym Komitecie zasiadają arcybiskupi Sapieha, Jastrzykowski i Gill, zaś uczestnikami konferencji byli ks. biskupi Przeździecki, Falman, Łukomski, Radoński i Gawlina.

Generał Haller na Zamku.

Odnosił audjencję generała Hallera na Zamku, a „Polonia” podaje, że audjencja ta trwała 2 godziny i miała charakter nader przyjazny. Pan Prezydent wyraził życzenie utrzymania dalszego kontaktu z gen. Hallerem.

GROTA POTĘPIENCA.

POWIEŚĆ 1

Wista, królowa rzek polskich, toczy się od wieków swe wartkie nurty po rozległych niwach, przez cieniste lasy lub rozbija skaliste nadbrzeża. Ogrzewszy się w słońcu, zagłębia się znowu w bory i lasy, aby orzeźwić się chłodem, nastuchać się śpiewu ptaków i ryku dzikiego zwierza. Wietrzyk wieczorny, ciągnący się od zachodu, wzmacnia się coraz, barz izleż wichur zamienia się burzą. Burza szaleje... Już doszła do najwyższej potęgi. Wala się stuletnie dęby, najgrubsze konary łamią się, jak słaba trzcina. Wista ryczy i pryska białą pianą. Kilka piorunów wstrząsnęło posadą ziemi, rozpruło kilka odwiecznych mieszkańców lasu i utonęło w ziemi. Wilki przerażone przyległy do trawy pod krzakami, niedźwiedzie ogłuszone uciekły do nor, dziki zaryły się w stopy liści, a sarny przelęknie zbliżyły się w gromadę i w milczeniu oczekiwały końca walki żywiołów.

Nawałnica minęła — ostatni grzmot głucho gdzieś zadudnił i umilkł. Drapieżne zwierzęta rozbiegły się po lesie, rade, bo łup dla nich dzisiaj

nadzwyczaj łatwy. Łamiące się i spadające gałęzie nazabijały wiele ptactwa, a te, które pozostały zdrowe, nie mogły zmoczonymi skrzydłami przed nieprzyjacielem uciekać. Niedźwiedź znów wyszedł; gniewa się i mruczy, co chwilę otrząsa się, bo spadające krople z drzewa zalewają mu oczy. — Wilki znów wyją, a sowy znów bucą. Sarny rozbiegły się po lesie. Nie daleko jeszcze uszły, gdy nowe zjawisko nabawiło je strachu.

Cóż ich przestraszyło?

Na obszernej polanie stały trzy namioty, pokryte płótnem. W środku pomiędzy nimi buchał płomień wysoko w górę, a wokoło ognia siedzieli lub stali ludzie w dziwacznych, fantastycznych strojach. Mężczyźni, kobiety, starcy i dzieci, wszyscy malowniczo ugrupowani dziwny przedstawiali widok. Czerwony blask płomienia udatniał tym bardziej złotą, oliwkową ich cerę. Włosy czarne, kędzierzawe, były igraszka wiatru. Ubiór był na każdym inny. Jeden był odziany rodzajem płaszcza, zarzuconego na ramiona niedbale; inny, odkryty góralską ganią; lany w ubraniu marynarskim; wreszcie inny tylko w spodniach i koszuli z odkrytą głową i piersią. Kobiety starsze, odkryte pstrokątami chustami, siedziały w kuczki około ognia, młodsze z odkrytymi głowami, z

rozpuszczonymi włosami biegały od ognia do namiotów i napowrót.

Pierwszy rzut oka pouczał, że to obóz cygański. Burza przeszkodziła im w spożyciu wleczery.

Na węzełku rozmaitych szmat siedziała stara niewiasta. Twarzy jej nie można widzieć, bo ją ukryła w suche, kościaste, długie dlonie. Włosy nieuczesane, rozpuszczone, obejmowały jej złotą, wyschniętą szyję, okrytą kawałkiem podartej chustki. Jej suknia to po prostu ze starych szmat zeszyte okrycie, przytrzymane na ramionach sznurkami, a przepasane w pasie zwyczajnym rzemieniem. Spód tego okrycia wychodziły dwie ręce, odziane po łokcie w rękawy od zatłuszczonej koszuli.

Inne niewiasty były również fantastycznie ubrane, a różniły się pomiędzy sobą nie tak fizjognomią, jak powierzchnowością.

Nad ogniem wisiał ogromny kocioł; w nim cyganki warzyły jado.

Stary, pewnie najstarszy cygan siedział przy ognisku naprzeciw niewiast, a młodzi bądź stali wokoło starca, bądź też znosili gałęzie i kładi je na ogień. Spód drzewa cokolwiek od ogniska oddalonego słychać było głos fletu. Pleśń jakaś melancholijna, tony przeciągłe, żalonne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Konfekcje damską i męską Dom Towarowy C. Balcerowicz i St. Wdźczkowski Brodnica, przy moście duży wybór

Spęd bekonów w Nowym Mieście
odbędzie się we wtorek, dnia 11 kwietnia br., o godz. 6 rano, jak następuje: Wawrowice, Radomno, Nowe Miasto, Bagno, Mikołajki, Bratian, Nowy Dwór, Boleszyn, Mroczo, Wielkie i Małe Bałowski, Tylice, Samplawa, Zajęzskowo, Kurzetnik, Kamionka, Gryżliny, Marzęlice, Rakowice, Gwiżdżany, Skarlin, Niem. Brzozie, Jamielnik.

Spęd bekonów w Lubawie
odbędzie się we wtorek, dnia 11 kwietnia br., o godz. 6 rano, jak następuje: Rumian, Samplawa, Lubawa, Lubatynek, Grabowo, Grodziszyn, Ważyki, Zielkowo, Targowisko, Złotowo, Byszwałd, Rumienica, Swiniarz, Górz Polska, Zajęzskowo, Ostaszewo, Dąbień, Kazanica, Omule, Czerlin, Tuszewo, Rosental, Rakowice, Bratian, Tylice, Swiniarz, Klepiny, Jaglis, Prątlina.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 5 kwietnia 1939 r.
Kalendarzyk. 5 kwietnia, środa, Wincentego.
6 kwietnia, czwartek, † W. Czwartek.

Z miasta i powiatu

Ważne dla właścicieli domów Nowego Miasta.
Zawiadamiam, że na podstawie § 13 ogólnej instrukcji organizacji samoobrony ludności pod względem opl. Nr Wojsk. o.p.l. I (284) i oraz ustawy o obronie przeciwlotniczej, upoważniam Komendantów opl. bloku domów na pokrycie wydatków dla organów kierowniczych na terenie bloku domów.

Wspaniała impreza kulturalna.

Nowe Miasto. Zapowiedziana za pomocą prasy i afiszów impreza kulturalna, z której czysty zysk przeznaczono na FON, zgromadziła w ub. poniedziałek, 3 bm. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej dość liczną publiczność, wśród której przeważała inteligencja i młodzież gimnazjalna. I nie zawiodła się publiczność na prelegenta prof. Tad. Olmie, który okazał się nie tylko wybitnym wykładcą, ale również znakomitym deklamatorem.

Odezwa Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Nowe Miasto. Zbliża się jedno z największych świąt chrześcijańskich — Zmartwychwstanie Pańskie. Aby ten dzień był w pełni radosnym dla najuboższych, Stow. Pań Miłosierdzia tradycyjnym zwyczajem urządziła dla nich święcone, na które złożyła się różnego rodzaju artykuły żywnościowe. Skromną tę uroczystość, która waleśnie promyk radości do ciężkiej d. i. biednych, urządziła miejsc. Stow. Pań Miłosierdzia w czwartek, dn. 6 bm. o godz. 16 w Ochronce. Urazza się serdecznie Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy dzięki w naturalnych i gotowych składach na ręce przewodniczącej Stowarzyszenia p. Felgisi Jankiewiczowej (Rynek) w środę, 5 bm. Za złożone ofiary z góry najserdeczniejsze „Bóg zapłać” składa Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Młodzież szkolna na FON.

Nowe Miasto. W ogólnym wyświeśleńcu ofiarności na FON nie brakuje również młodzieży szkół powszechnych, która drobne swe oszczędności składa na cele dobrobytu naszej armii z kół młodzieżowych. szkoły powszechnej otrzymaliśmy pismo, w którym m. in. czytamy: „W szkole naszej uczennice i uczniowie składają ofiary od 10 zł, do kilku groszy. Jest też akcja butelkowa. Butelki, które składają dzieci, będą sprzedane, a pieniądze przeznaczone będą na FON”. Uczniowie wywiesili też na korytarzach szkolnych odezwę, której część przytaczamy: „Chcemy mieć dużo okrętów wojennych, dużą siłę powietrzną. Więc — aż do nas niech złożą ofiary na dobrobytu armii polskiej. Póki jest czas! Bo kiedy Niemcy wkroczą do Gdańska, a później na Pomorze i nie zdołamy ich wypierać, to będzie za późno. Nie chcemy oddać Gdańska, naszej kochanej Gdyni gdzie jest już rozwinięty port, gdzie szumia fale naszego Bałtyku. Nie oddamy Pomorza!” Kolejny i kolejny! Dużo możemy pomóc armii polskiej przez ofiary, które złożymy na broń, okręty wojenne i samoloty. Gdy wróg zobaczy, żeśmy tacy silni, to na pewno nie będzie miał odwagi naszej Ojczyzny ruszyć!”

Odnaczenia.

Brązowymi krzyżami został odznaczony pp. Fr. Turulski, podkomisarz kontroli skarbowej w Nowym Mieście i Kaz. Wielgos, strażnik Str. Granicznej w Lipinkach.

Dziś rozpoczęcie subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Dziś, w środę, dnia 5 bm. rozpoczął się pierwszy dzień subskrypcji Pożyczki na Obronę Przeciwlotniczą. Pamiętamy, że na obronę Ojczyzny nie wolno nam żałować choćby największych ofiar. Należy przy tym pamiętać, że kto szybko daje, podwójnie daje. Onieważ nam urzędowego obwieszczenia M. n. Skarbu nie nadeszło, podajemy od siebie choć tylko najważniejsze warunki subskrypcji.

Warunki subskrypcji.

Subskrypcja na 5 proc. Pożyczkę Obrony Przeciwlotn. 13 proc. Bony Obrony Przeciwlotn. zostaje otwarta z dnem 5 kwietnia i trwać będzie do dnia 5 maja 1939 r. włącznie. Subskrypcję przyjmować będą u nas powiat. KKO, Banki Ludowe, Urzędy Skarbowe, PKO. Wpłaty na subskrypcję będą przyjmowane włącznie w gotówce, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji.

Przedpoborowi Łąkorza na FON.

Łąkorz. Z okazji zakończenia pracy na kurse oświatowym dla przedpoborowych odbędzie się w II święto Wielkiejnocy na sali p. Ratha w Łąkorzu wielka impreza humorystyczna. Odgrywa zostanie komedia pt. „Jak kapral Szczapa śmiał wykiwał”. Sztuka ta tryśka zdrowym humorem, żołnierskimi „kawałami” i dowcipem. Bezpośrednio po przedstawieniu rozpocznie się zabawa tan. Przygrzewać będzie doborowa orkiestra wojskowa. Początek imprezy o godz. 19.30. Z uwagi na orkiestrę wojskową oraz z tego względu, że cały dochód przeznaczony jest na FON, liczą organizatorzy na silne poparcie społeczeństwa.

Protest przeciw zachtanności niemieckiej.

Lubawa. W sobotę, dnia 1 bm. w hotelu Kopernika zebrał się wysoki przedstawicielstwo organizacji społecznych, by zaprotestować przeciw zachtanności niemieckiej. Na wstępie zagaił i przemówił jako pierwszy do zebranych p. Augustyn Maliszewski, po czym obszerzy i bardzo treściwy referat o całym położeniu politycznym i o niemyślnej zachtanności niemieckiej wygłosił p. sędzia Tomaszewski, a w końcu swego przemówienia wniósł okrzyk na cześć Naj. Rzplitej, Prezydenta prof. Mościckiego i Nacz. Wodza marsz. Smigłego Rydza.

Pożar.

Lubawa. W nocy na wtorek wybuchł pożar, który strawił stodołę wraz z zawartością na skąd p. Grzonkowskiego spod kol. z Lubawy. Przyczyną pożaru na razie nie stwierdzono, lecz należy przypuszczać, że pożar mógł spowodować jakiś wędrowiec, który tam ewtl. się schronił. Stodoła znajdowała się w polu przy szosie w kierunku Złotowa. Szkodę pokryje ubezpieczenie. Śledztwo w toku.

Podniosła i zarazem wzruszająca uroczystość obchodu 25-lecia święceń kapłańskich.

Brzozie Lubawskie. Nasza wioska ostatniej niedzieli była świadkiem niezwykłej i zarazem tak miłej i serdecznej uroczystości srebrnego jubileuszu naszego ukochanego duszpasterza, ks. prob. Zabrockiego. Cała uroczystość stała pod znakiem szczerzej życzliwości i serdecznego przywiązania i mówienia dla Przew. Sędziów, którego gorliwa praca duszpasterska w winnicy Pańskiej, na niwie parafialnej — a tak ofiarnej społeczna na terenie całego powiatu, podbiła sobie serca naszego społeczeństwa. Totem obchodu jubileuszowy daleko przekroczył ramy czysto parafialnej uroczystości, nabierając cech narodowo-społecznych, co się uwydatniło w uczestnictwie w nim przedstawicieli władz i urzędów z p. starostą mgr Kowalim na czele, przedstawicieli wojska w osobie p. majora Fieszara z Brodnicy i p. kpt. Dulebzy z Nowego Miasta, przedstawicieli okręg. sokolstwa z prz. okręg. mgr Wolskim. — Jubilat bowiem jest jego kapelanem — Powiat. TRP z p. Wielickim, jako wiceprez. — ks. Jubilat, jak wiadomo — jest pow. orzes. TRP. Przybyły liczne delegacje z sztafardami kół TRP, ze sokolstwa z Brodnicy, Lubawy i Nowego Miasta, była też delegacja amundurowana obwod. SN z proporcem, KSM, Kółka śpiew i bractw. Wśród licznych zastępów duchowieństwa widzieliśmy sędziwego prefata Kasynę z Lubawy, pierwszego proboszcza Jubilata, ks. radcę Danajskiego z Łąkorza, ks. dziekana Komkowskiego i in. Wśród licznego grona krewnych była i siostra Czelej, Jubilata, siostrzeniec, starsza krejowa Łęcki, itd. Wioska przybrana była wodwielką szatą, a szczególnie plebania, kościół od strony portalu — i wewnątrz, jak i droga, wiodąca z plebanii do świątyni. — Najbardziej wnieśli odwierciedlający uczucia, jakimi owiana była uroczystość, był napis „Miłość za miłość”. Około godz. 11 wyruszyła uroczysta procesja przy śpiewie „Kto się w opiekę” z plebanii do świątyni Pańskiej, w której Czelej Jubilat miał odprawić Bezkrwawą Ofiarę Nowego Testamentu, którą właśnie w tym dniu odprawił po raz pierwszy przed 25 laty po wyswleńcu Go na kapłana.

Do uroczystej Mszy św. asystowali przyjaciele Jubilata: emar. ks. prob. Krzyński, obecnie w Poznaniu i ks. prob. Dambek z Góral. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prof. Derbieński, podnosząc szczególnie ofiarną, pełną poświęcenia, a tak całkiem bezinteresowną działalność nie tylko duszpasterską, ale i społeczną-narodową, która w naszym powiecie uwydatniła się już niejednym wielce pożytecznym dziełem, stworzonym przez Niego.

Podczas Mszy św. miejscowy chór kościelny śpiewał na głos piękne pieśni. Uroczyste Te Deum zakończyło uroczystość kościelną. Zaznaczyć trzeba, że do Komunii św. przystąpił licznie parafianie, ofiarując ją za swego ukochanego duszpasterza. W uroczystej procesji odprowadzono następnie Jubilata do plebanii, przed której ze wzruszeniem podziękował wszystkim za udział, życzliwość, Komunię św. i modły za niego.

Po Górzskich Żalach odbyła się przed plebanią nie tylko piękna, ale nad wyraz wzruszająca awantura szczerymi objawami serdecznej miłości dla Jubilata manifestacja ze strony wszystkich towarzyszy, jako i działwy szkolnej z jej wychowawcami. Man festacja przepiękna była podniosłym deklamacjami, przemówieniami, śpiewami chóru kościelnego i działwy szkolnej. Trudno nam poszczególne przemówienia, deklamacje i osoby, które je wygłosiły w ramach krótkiego opisu wyszczególnić. Dość powiedzieć, że wszystkie one owiane były tym samym duchem serdecznej wdzięczności za znany trud i pracę na niwie duszpasterskiej i społecznej.

reszta zaś w terminie do dnia 5 lipca 1939 r. włącznie. Subskrypcję i wpłaty na nią od osób, pozostających w służbie państwa i instytucji publicznych, przyjmują ich władze sągające.

Subskrypcja na 3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej 80 zł.

5 proc. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej. Pożyczkę wypuszcza się w obligacjach na okaziciela, o pieczęciach na 100, 500, 1000 i 5000 zł wartości imiennej.

O procentowanie stałe pożyczki wynosi 5 od 100 w stosunku rocznym i bęgnie od dnia 1 czerwca 1939 r.

3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej. Bony wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej.

O procentowanie stałe bonów wynosi 3 od 100 w stosunku rocznym i bęgnie od dnia 1 czerwca 1939 r. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat łącznie wypłaca się subskrybentowi z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów.

Po przemówieniu p. Starosty i ks. dziekana Komkowskiego Czelej, Jubilat, do głębi wzruszony, podziękował za tę tak piękną owację, przyrzekając dalszą ofiarną pracę dla dobra parafii, Kościoła i Ojczyzny. Odświeżeniem „Bże, coś Polskę” zakończono ten przepiękny obchód. Naprawdę piękny ten i tak podniosły obchód jubileuszowy niezatrzebie pozostałe w wdzięcznej pamięci wszystkich, którzy byli jej świadkami.

RUCH TOWARZYSTW

Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo. Nowe Miasto. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 5 tej po południu w Ochronce, z następującym porządkiem obrad:

- 1. Modlitwa i zagajenie Przewodniczącej, 2. przemówienie Ks. Dyrektora, 3. odczytanie protokołów z walnego i ostatniego zebrania, 4. sprawozdanie z rocznej działalności, 5. sprawozdanie kasowe Skarbniczki, 6. sprawozdanie komisji rewizyjnej, 7. udzielenie powitowania zarządowi, 8. uzupełniająca wybory zarządu, 9. uchwalenie budżetu na rok 1939/40, 10. wolne głosy i zakończenie. Zarząd.

KS. „Pogoń”. Nowe Miasto. W czwartek, 6 bm. e. g. 8 wiecz. odbędzie się mies. zebranie KS „Pogoń” w świetlicy PW i WF. Ponieważ na zebraniu tym omawiane będą bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Baczność Westfalezy!

Nowe Miasto. Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górniczą Westfalii i Nadrenii na powiat lubawski odbędzie się dnia 10 kwietnia br. t. jest w drodze święto Wielkiejnocy (poniedziałek) w lokalu p. Sarożyńskiego w rynku zaraz po sumie, a więc o godz. 12.30. O liczny udział pros! Zarząd.

Jarmarki w kwietniu.

- 5: Lubawa krbk
6: Brodnica bk
11: Jabłonowo bk — Działdowo krbk
12: Nowe Miasto bk
13: Nieżywiec kr
20: Płocieńca bk

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie. Czwartek, 6. IV. 6.30 Aud. poranna. 12.03 Aud. poł. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15.30 Preludia chórowe Bacha w wyk. Ork. Smyczk. Stow. Muzyków Pol. 16.20 Mierere mel Deus — aud. słowno muz. 16.55 Fragmenty symf. z muzyki do dramatu „Męczeństwo św. Sebastiana”. 17.15 Na zebraniach szlaku — fel. 17.25 Recital wiolacz. Danczewskiego. 18.00 Aud. dla wst. 18.30 Horszanna — słuch. 19.5 Koncert popularny z Katowic. 21.15 Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa czyli triumf Ewangelii — orat. Eisenra. 22.15 L toś — fragm z pow. 22.35 Muzyka. 23.05 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej. Piątek, 7. IV. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Aud. poł. 15.00 Aud. dla młodzieży. 15.30 Wielki Piątek na Polskiej. Kalwarii — tr. nabot. wielkopłatk. z Kalwarii Zbryzd. 16.30 Sonaty fortep. Beethovena 17.00 Od Niedzieli Palmowej do Niedzieli Wielkanocnej. Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 17.30 Koncert z Krakowa. 18.00 Aud. dla wst. 18.30 Wieczorki i na Górze Oliwnej — słuch ze Lwowa. 19.15 Koncert w wyk. Ork. PR. Stabat Mater (Pergolesiego) — koncert z Krakowa. 21.35 Krzyż człowieka — szkic liter. 21.50 Muzyka z płyt.

Program Polskiego Radia S. A. Kępiele Pomorska w Toruniu. Fala 804,3 m. 936 Ks. 16—24 Kw.

Czwartek, 6. IV. 11.00 Koncert z płyt. 18.00 18.00 18.25 22.15 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 18.15 Gdzie nasze oduplenie? — pog. ks. Kowalskiego 21.15 Requiem Mozarta — tr. ze sali Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Piątek, 7. VI. 11.00 18.00 18.00 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 18.15 Moj ty panie — proszę pana — rozmowa 18.25 Wład. sport z Pomorza. 21.15 Msterium o Chrystusa Pana naszego zyciu, męce i śmierci. 22.55 Aktualności. Poza tym transmisje z innych polskich stacji.

GIELDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31 1/4; frank francuski 4.09; frank szwajcarski 119.00 funt szterling 24.89; marka niemiecka 212.01; gulden gdański 99.75

GIELDA ZBOZOWA

Table with 3 columns: Zboże, Cena, Jednostka. Includes items like Żyto, Pszenica, Jęczmień, Owies.

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składaniu, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagać się odszkodowania ani wrz. ab. daskodowania.



Dnia 4 kwietnia rb, o godzinie 7²⁰ powołał Bóg Wszechmocny do siebie po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moją drogą żonę, naszą najukochańszą matkę, moją jedyną córkę i siostrę

ś. p.

Kazimiere z Rolbieckich Brauerowa

w 42 roku życia.

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Lubawa, Poznań, Kruszwica, dnia 4 kwietnia 1939 r.

Pogrzeb z domu żałoby na cmentarz odbędzie się w sobotę, dnia 8 kwietnia rb. o godzinie 10 tej.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Przyjmujemy subskrypcję na „Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej“

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu lubawskiego

Nowe Miasto Lub. Oddział w Lubawie

Km. 198/39.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie urzędujący w Działdowie przy ul. Ka. Skorunki nr. 25 na zasadzie art. 679 K.C. obwieszcza, że w dniu 12 maja 1939 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Rowo wykaz L. 301.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł 13,903 70.

Przebieg zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł 10,427,76.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł 1390,37.

Działdowo, dnia 30 marca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Stodolny.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 6 kwietnia 1939 r.

odbędzie się na targowisku miejskim

JARMARK na konie i bydło

Brodnica, dnia 3 kwietnia 1939 r.

Zarząd Miejski
(-) Blokus, burmistrz.

Makuchy

rzepakowe, lądane, słonecznikowe

OTRĘBY pszenne i żytnie

wszystko o wysokiej zawartości białka i tuczcu poleca

„ROLNIK“ w Lubawie

i oddziały w Nowym Mieście i Rybnie.



Nowy odbiornik T31 NA BATERIE zł. 115.- NA PRĄD ZMIENNY ZŁ.136.-

Dają 60 proc. oszczędności zużycia prądu.

Demonstruje i sprzedaje na dogodnych warunkach

G. SKWARSKA, Nowe Miasto, Kościelna nr. 6.

Ogłoszenie.

Jaranowski Franciszek zamieszkały w W. Wólce, pow. Lubawa ogłasza

zagubienie

swej książeczki wojskowej wydanej przez P. K. U. Toruń.

Oznajmia się

wszystkim, którzy trawę z łak zamówili, że zadatki się już przyjmuje, jak również dalsze zamówienia.

Maj. Taborowizna.

Kryty

powóz

w dobrym stanie sprzedam Żuralski, Krzemieniewo.

Józef Cieszyński

Drogeria i Skład Farb Nowe Miasto Lubawskie Rynek nr. 7 Telefon nr. 62 Rok zst. 1909 poleca po najniższych cenach: TAPETY FARBY POKOSTY KREDE do bielenia.

Polecam:

do siewu

jęczmień, owies, koniczyny

Inne gatunki zboża oraz makucho lądane, rzepakowe. Prima otręby żytnie i pszenne

Leon Murawski, Lidzbark, ul. Zamkowa 6 — tel. 53.

Kupisz

po cenie najniższej

I. Wapno budowlane Wapno nawozowe Cement Wysoka Papę smołową w najlepszych gatunkach Smolę pełnodestylow. Piłgi Lemieszce, odkładnie Obrzeże na kła Osie Żelazo sztabowe Sprzęty kuchenne

tylko w najstarszej firmie

J. BIERNACKI, LUBAWA, ul. Zamkowa 16 Rok założenia 1891.

Gospodarstwo

50 morgowe przy szosie — w wlosce z inwentarzem lub bez sprzedam zaraz

Kotłowski Lucjan, Tomaszewo.

Dom

z ogrodem przy dworcu korzystnie sprzedam. Cena 5500 zł. Tem pięć budowlane do nabycia

Informuje A. Kref, Brodnica, M. Rynek 2.

Martwy

inwentarz

z powodu przeprowadzki korzystnie sprzedam

Kleniowski, Tereszewo.

Gospodarstwo

7 ha w tym łąka, budynki masywne z żywym i martwym inwentarzem z powodu starości sprzedam lub zamienię na mniejsze

Norbert Czacharowski, Rodzone, poczta Rakowice pow. Lubawa.

Jaja wylęgowe

kaczek Pekinów i kur Sussexów sprzedaje

Majątek Linówlec.

Skóry

podeszwy, wierzchole, rymarskie, pantoflarskie w dużym wyborze poleca Składnica Skór Cz. B. Icerowicz Brodnica n. Drw.

BANK LUDOWY - NOWE MIASTO

przyjmuje

SUBSKRYPCJĘ

na Pożyczkę Przeciwlotniczą

Kto szybko daje — dwa razy daje!

WYBOROWE MIESZANKI

kaw palonych - ziarnistych

mieszankę III 1/8 kg zł 1.00
II „ „ „ 1.10
I „ „ „ 1.20

dla cierpiących na serce i nerwy kawę ziarnistą

bez kofeiny

100 grm. zł 1.20
1/8 kg. „ 1.45

poleca

F-a Stanisław Rost,

Nowe Miasto Lub.

Rynek 23.

skrz. pocz. 18

Telef. 36.

Na sezon wiosenny poleca W WIELKIM WYBORZE

Kapelusze Pończochy
Koszule Rękawiczki
Kołnierzyki Apaszki
Krawaty Torebki

oraz wszelką MODNĄ galanterię męską — damską — dziecięcą najtaniej

Franciszek Żmijewski, Lubawa,

Rynek 14.

NA SEZON BUDOWLANY

polecam:

Wapno Ia, Cement „Wysoka“ papę, smolę, lepnik, gwoździe, trzcinę gips itd.

Alfons Leski,

Lubawa, ul. Grunwaldzka 10 skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.

Poszukuję

mieszkania

słonecznego 2-pokojowego możliwie z wodociągiem.

Kto? wskaza eksp. „Drwęca“ Nowe Miasto Lub.

Psa

polowczyka, rasowego 7 mies., korzystnie sprzedam Roman Bożeński, Lidzbark.

Mam do oddania

po cenach bardzo korzystnych: Sortownik do kartofli, Masielnicę do masła

Kuchnię westfalską

Wirówki marki „Krupa“

Wozy kastowe

Powózki

Piec do palenia kawy

Osie patentowe

Puszki do kawy

Kto? wskaza eksp. „Drwęca“ Nowe Miasto.

Z powodu przeprowadzki

sprzedam korzystnie

tombank, szafę pod szkłem, stoły, szafę, kanapę, łóżko dziecięce i inne rzeczy L. Kozikowski, zegarmistrz Nowe Miasto.

Oświadczam

niniejszym, że za długa mego zmarłego męża Teofila Szymańskiego nie odpowiadam.

Franciszka Szymańska z domu Szczępek Belk, pow. Działdowo.

Uczelnej

dziełczynny

od zaraz poszukuje B. Leńdzionowa, Nowe Miasto, Jagiellońska 21

Jedną rodzinną deputantów (fornale) przyjmie Piński, Miesiączkowo, stacja kolejowa Radoszki.

Młodszy

czeladnik

plekarski potrzebny od zaraz Makowski, Nowe Miasto.

Uczeń

syn uczelnych rodziców może się zgłosić Bernard Kryzment, mistrz szklarski Nowe Miasto Lub.